

CZESŁAW GRAJEWSKI

Toruń

RĘKOPIS 2044 Z BIBLIOTEKI RACZYŃSKICH NOŚNIKIEM TRADYCJI KARTUZÓW¹

W Bibliotece im. Raczyńskich w Poznaniu pod nr. 2044 (olim Bibl. Kap. ms. 99) przechowywany jest pergaminowy manuskrypt liturgiczny. Biblioteka Narodowa w Warszawie jest w posiadaniu mikrofilmu tegoż zabytku (nr 70233); poniższy tekst przygotowany został w oparciu o ten właśnie mikrofilm.

Dostępne informacje na temat kodeksu zawarte są na karcie bibliotecznej, a więc: szacowana datacja — XVII w., objętość — 144 karty o wymiarach 28,5 x 22,5 cm oprawione w deski obciągnięte ciemną skórą. Na górnej okładce wytłoczony został napis *PARS HYEMALIS*, na dolnej — *LAUS DEO VIRGINIS MARIA*. Manuskrypt został zakupiony w 1962 r. w poznańskim antykwariacie i włączony do zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Raczyńskich. Zdobienia: radełkowe z wicią roślinną, kwiatami, owocami granatów i medalionami częściowo zatartymi. Zachowane zostały trzy metalowe ozdobne okucia narożnikowe (w dolnej części brak okucia). Również zachowały się: ozdobne metalowe zwierciadło na środku oprawy, natomiast brak zapinek. Okładka tylna: zachowany w całości pergamin na desce. Zdobienia identyczne jak na okładce przedniej, z tą różnicą, że przy zapinkach metalowych widnieje inny motyw kwiatu. W górnym rogu nie zachowało się okucie. Grzbiet, co prawda, zachował się, ale blok antyfonarza odklejony jest od oprawy².

Nieco zdefektowana księga zawiera śpiewy oficjum brewiarzowego tzw. *Pars de tempore*, tzn. niedziel, świąt i dni powszednich, bez świąt i uroczystości ku czci świętych, obejmując pierwszą połowę roku liturgicznego — od I niedzieli adwentu do Wielkiej Soboty, odpowiada więc dokładnie wytłoczonemu napisowi na górnej okładce. Moment podziału partii liturgicznych roku przypadający na Wielkanoc jest typowy, nie stanowi zatem żadnej wskazówki proveniencyjnej. Zawartość kodeksu

¹ Niniejsza praca jest metodologicznym uzupełnieniem artykułu *Kartuski śpiew officium divinum na przykładzie antyfonarza z Gidel*, LitS 10 (2004), nr 1, s. 127–141. Na podstawie dyferencji psalmowych wynotowanych z opisywanego antyfonarza i zaprezentowanych w tymże artykule możliwe było ustalenie proveniencji innego rękopisu — ms. 2044, co z kolei jest treścią niniejszego studium. Aby uzyskać pewność rezultatu otrzymanego tą drogą, w procesie ustalania proveniencji manuskryptu 2044 zastosowano poszerzone kryterium: związek dyferencji psalmowych z typem antyfon, z którymi się łączy. Porównanie pod tym względem obu kodeksów pozwoliło ostatecznie rozstrzygnąć przynależność zabytku do tradycji liturgicznej kartuzów, a przedstawiona praca dokumentuje te wyniki.

² Informacji o zakupie oraz oprawie kodeksu łaskawie udzieliła Izabela Mrugasiewicz — Kierownik Oddziału Rękopisów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

wskazuje jednak, że jest on częścią pewnego kompletu. Musiał istnieć jeszcze (bądź nadal istnieje) antyfonarz stanowiący tom dopełniający, zawierający śpiewy na okres od Wielkanocy do adwentu, a także oficja o świętych, o ile te ostatnie nie stanowiły odrębnego, trzeciego tomu³.

Manuskrypt nie jest zdobiony — brak w nim figuralnych czy nawet ornamentacyjnych inicjałów. Są one jednak wyraźne, znacznie większe od liter tekstu liturgicznego, przypominające niekiedy dzisiejsze drukarskie czcionki szeryfowe. Niestety, księga nie zawiera także kolofonu, który mógłby naprowadzić na choćby ślad miejsca i czasu jej powstania oraz imienia skryptora. Pismo tekstu liturgicznego zdaje się jednak potwierdzać orientacyjnie XVII w. jako czas powstania zabytku.

Cechą szczególną, która ujawnia się niejako automatycznie podczas analizy hermeneutycznej zabytku, jest układ matutinum — nocnej części oficjum. Dwanaście responsoriów rozdzielonych między trzy nokturny od razu nasuwa przypuszczenie o zakonnej proveniencji kodeksu. Diecezjalna tradycja i większość zakonnych operują liczbą dziewięciu responsoriów w trzech nokturnach. Spośród liczących się tradycji zakonnych taki układ 12 responsoriów reprezentują księgi cysterskie i kartuskie. Przez porównanie zatem korpusu tekstowego zawartego w ms. 2044 z tekstami liturgicznymi antyfonarza cysterskiego (IF 403, Biblioteka Uniwersytecka, Wrocław, XIII w.) oraz antyfonarza kartuskiego pochodzącego z Gidel (ms. b.s. Archiwum Archidiecezjalne, Częstochowa, pocz. XVI w.)⁴ można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że kodeks z Biblioteki Raczyńskich jest antyfonarzem kartuskim. Zachowane partie w bardzo wysokim stopniu zgadzają się ze wzorem kartuskim, nawet w takich szczegółach, jak notowanie niektórych śpiewów przy pomocy samego tylko incipitu tekstowego⁵. Nieliczne niezgodności dotyczą głównie przedstawienia niektórych partii liturgicznych, prawdopodobnie ze względów praktycznych. Analiza muzyczna zabytku, przeprowadzona głównie pod kątem zastosowania formuł *e u o u a e* do poszczególnych typów antyfon, upewnia badacza w kwestii prawdziwości wstępnego założenia.

Warstwa muzyczna została zanotowana pismem *nota quadrata* na czterolinio-
wych systemach, których siedem mieści się na pojedynczej stronie. W tejże warstwie także ujawniają się punkty styeczne obu liturgików. Np. incipit *Ave Maria* z charakterystycznym krokiem ditonalnym:

³ Taki układ reprezentuje np. dwutomowy obecnie antyfonarz z kolegiaty w Łasku, którego trzeci tom, zawierający śpiewy *De tempore* od Wielkanocy do końca roku liturgicznego, zaginął.

⁴ J. SZENDREI, *Notacja liniowa w polskich źródłach chorałowych XII–XVI wieku*, w: E. WITKOWSKA-ZAREMBA (red.), *Notae musicae artis. Notacja muzyczna w źródłach polskich XI–XVI wieku*, Kraków 1999, s. 205. W artykule *Kartuski śpiew...* („Liturgia Sacra” 10 [2004], nr 1), w przypisie 2 pominięte zostały dwie pozycje: E. KACZMARSKA, *Kartuzja Žiče — jeden z najstarszych słoweńskich ośrodków kultury i duchowości*, <http://www.kns.us.edu.pl/slavia/artykuly/004.html>, 2002; E. BOROWIK-DĄBROWSKA, *Duchowość Rodziny św. Brunona z Kolonii*, <http://www.angelus.pl/duch.htm>, 2002. Za niedopatrzenie autor pragnie przeprosić wszystkich zainteresowanych.

⁵ Dotyczy to zwłaszcza 4-go, 8-go i 12-go *responsorium matutinum*.



i jednocześnie wykazujący tzw. neutralną wersję chorału jest niezwykle rzadkim zjawiskiem, nie mającym miejsca w innych tradycjach liturgicznych⁶. Ta sama odległość w intonacji antyfony *Traditor autem*, jak i sama melodyka, identyczna w obu przekazach, nasuwa nieodpartą myśl o ich jedności proveniencyjnej (niżej, dla porównania, melodia z *Liber Usualis*):



Traditor autem dedit eis signum dicens: Quem osculatus fu-ero, ipse est, tene-te eum. Benedictus. euouae.

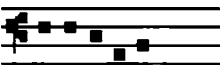


Traditor autem dedit eis signum dicens: Quem osculatus fuero, ipse est, tene-te eum. Benedictus. euouae.

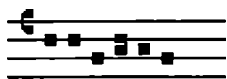
Wyżej przedstawiona antyfona w manuskrypcie poznańskim nie została zanotowana w swoim miejscu, tzn. w *laudes* Wielkiego Czwartku, lecz na końcu głównego bloku, tą samą jednak ręką. Wynika to na pewno z pomyłki skryptora i nie jest jakimkolwiek dowodem na odrębność proveniencyjną.

Pewnym szczegółem zwracającym uwagę jest praktyka notowania psalmu za pomocą incipitu i klauzuli końcowej, tzw. dyferencji. Sposób ten, poza źródłami kartuzów, można obserwować m.in. w niektórych przekazach dominikańskich, jedynym zachowanym w Polsce średniowiecznym antyfonarzu benedyktyńskim (antyfonarzu opata Mściława, Biblioteka Narodowa w Warszawie ms. Akc. 10808) oraz tzw. antyfonarzu kard. Hozjusza (Biblioteka Czartoryskich, Kraków ms. 2417).

Istotnym wyznacznikiem w badaniach źródłoznawczych zabytków chorałowych są wspomniane dyferencje psalmowe i sposób ich powiązania z intonacjami antyfon. Pojedyncze dyferencje tonów II, V i VI nie wskazują na konkretną tradycję liturgiczno-muzyczną ze względu na polyspolitość ich występowania:



⁶ Cz. GRAJEWSKI, *Formuły dyferencyjne psalmodii brewiarzowej w źródłach polskich*, Toruń 2004, s. 81–83.

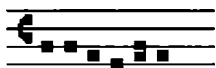


Stąd do określenia zasad łączenia psalmów z antyfonami i wyprowadzenia wniosków wzmacniających tezę o wspólnym źródle pochodzenia antyfonarza kartuskiego i Rac 2044 posłużą terminacje psalmowe pozostałych tonów.

Bardzo charakterystycznym rysem psalmodii kartuskiej jest brak tzw. tonu peregrynalnego, zastąpionego przez ton VIII. Na ogół wiąże się on z psalmem *In exitu Israel*. Zastąpienie, o którym mowa, uwidocznione jest w niesporach *ferii II* po I niedzieli po Objawieniu w kodeksie gidelskim, jako że poznańska księga wykazuje w tym miejscu ubytek.

1. Ton I

W obu porównywanych kodeksach jest to ton, który operuje najszerszym spektrum terminacyjnym:

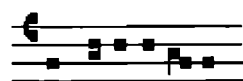


Jest to zakończenie mające długą historię w chorale i występujące w niemal każdym źródle. Można stwierdzić, że jest podstawowym zakończeniem I tonu. W tradycji kartuskiej łączy się najczęściej z takimi antyfonami, których początki wykazują charakterystyczny motyw, np. cytowany wyżej *Ave Maria*. Taką praktykę obserwować można w poznańskim zabytku w 27 przypadkach.

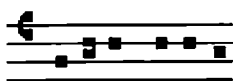
Druga terminacja,



z charakterystyczną trójkową grupą *torculus*, częściej występująca w przekazach diecezjalnych, zanotowana w rękopisie 2044 w 13 miejscach, wyraźnie odnosi się do antyfon, których incipity wykazują ruch łączny po stopniach III, IV i V, np.:



Veniet ex Sion

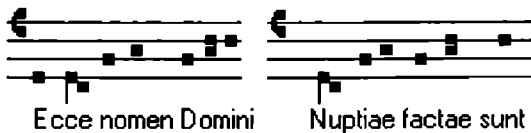


Dominus defensor

Kolejna dyferencja jest charakterystyczna dla psalmodii kartuzów i poza nią właściwie nie występuje. Zarejestrowana została, poza wymienionymi antyfonarzami, jeszcze w tzw. antyfonarzu kard. Hozjusza, który wykazuje pewne związki z tradycją kartuzów, lecz kodeks wymaga jeszcze szczegółowego przebadania pod tym kątem.



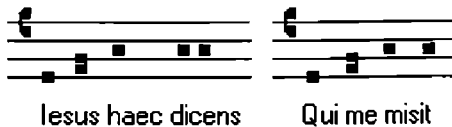
W opisywanym kodeksie (Racz. 2044) zanotowana została w 23 miejscach, stanowi więc poważny wkład (blisko 25%) w wachlarz terminacyjny I tonu. Pod względem estetycznym chorał kartuzów tę dyferencję predestynuje dla antyfon I *modus* o wyrazistym motywie inicjalnym:



Podobna do poprzedniej terminacja, ale wykazująca grupę *pes*:



mimo identycznej ostatniej neumy, rzadziej łączona jest z typem antyfon odwzorowanym wyżej, częściej natomiast z takim, który w ścisłym incipicie nie ujawnia stopnia subfinałnego (*DO*):

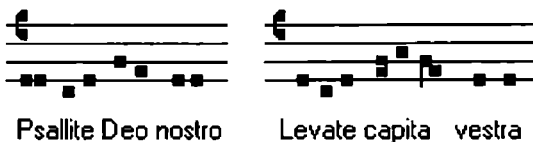


Także ta formuła dyferencyjna została odnaleziona w antyfonarzach kartuskich (w ms. 2044 zaledwie w czterech miejscach) oraz, jako pojedyncza, we wspomnianym już antyfonarzu kard. Hozjusza. W przekazie gidelskim figuruje w 11 miejscach, lecz należy wziąć po uwagę, że jest to antyfonarz pełny, całoroczny.

Kolejne zakończenie z grupy G zostało przekazane przez kartuskiego skryptora w 16 miejscach, jest więc trzecim pod względem częstotliwości użycia w I tonie psalmowym (blisko 16%). Niemal wszystkie przypadki tej formuły odnalezione w źródłach polskich pochodzą z cytowanych przekazów kartuskich (Gidle, Poznań) oraz ms. 2417 Kraków. Pozostałe przypadki, łącznie 5, znajdują się w antyfonarzach norbertańskich, bernardynów i klarysek, ale prawdopodobnie są one wynikiem błędów notatorskich.



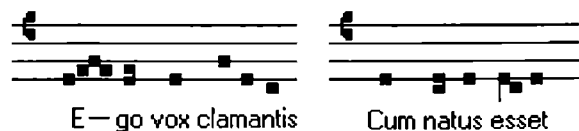
Kodyfikatorzy chorału kartuskiego przypisują to zakończenie antyfonom, które swój początek opierają o strukturę dolnego tetrachordu *modus RE* z zaznaczeniem stopnia subfinałnego, nie osiągając jednak dominanty (*LA*):



Kolejną jest dyferencja D. W antyfonarzu poznańskim odnaleźć można 10 jej przypadków. Jest to terminacja szeroko rozpowszechniona w antyfonarzach europejskich, notują ją kodeksy zarówno diecezjalne, jak i zakonne. Charakterystycznym rysem jej występowania jest fakt, że w diecezjalnych źródłach śląskich jest wybitnie dominującą wśród wszystkich zakończeń tonu I (w niektórych przekracza 60%).



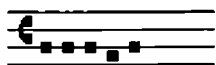
Kartuski chorał wiąże ją dość często z antyfonami o *initium* wyraźnie zaznaczającym stopień finalny (*RE*), niekiedy sprawiającymi wrażenie krótkiego recytatywu:



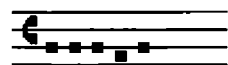
Jej wariantem jest dyferencja D²:



której nie ma na kartach ms. 2044, ale została przekazana dwa razy w gidelskim antyfonarzu, przy czym zaledwie jeden raz w głównym bloku. Jej nieobecność w za- bytku poznańskim można tłumaczyć brakiem niektórych partii, bowiem w antyfo- narzu z Gidel wystąpiła ona w połączeniu z antyfoną *Speciosus forma* na święto Obrzezania, a w tym miejscu kodeks poznański wykazuje ubytki. Interesujący może być fakt, że ta antyfona w niektórych źródłach łączona jest z nietypowym zakończe- niem psalmu⁷ Możliwe także, że jest to błąd skryptora.



Następną formułą kadencyjną, którą pięciokrotnie można obserwować w ms. 2044, jest



Na terenie Polski jest to dyferencja słabo rozpowszechniona. W przekazach diecezjalnych występuje w kilku antyfonarzach krakowskich i płockim. Spośród zakonnych notują ją antyfonarze opata Mściława (benedyktyński), kard. Hozjusza i kodeks gidelski. Antyfony, z którymi najczęściej łączy się owa formuła, zawierają w swoich intonacjach powracające stopnie *LA* (dominantowy) oraz *SOL*:

⁷ GRAJEWSKI, *dz. cyt.*, s. 62–63.



Ostatnia kadecja psalmowa została dwukrotnie zarejestrowana na kartach ms. 2044.

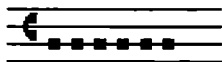


Przeznaczona jest dla antyfon rozpoczynających się III stopniem modalnym (FA) i zawierającymi niezwłoczny descendent do I stopnia:



Pierwszy przykład pochodzi z manuskryptu gidelskiego, drugi — z poznańskiego.

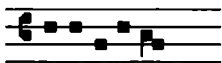
Antyfonarz kartuzów gidelskich, wcześniejszy, zawiera jeszcze jedną dyferencję, której nie przekazał kopista ms. 2044. Jest to właściwie przedłużenie recytatywu:



W rzezonym liturgiku to zakończenie stosowane było do antyfon podobnych jak notowane wyżej: *Exsurge Domine*, *Sol et luna*. W praktyce oznacza to zastąpienie jednej terminacji drugą. Trzeba pamiętać, że daty powstania obu ksiąg dzieli dystans dwóch wieków i pewne przemiany w tradycjach nawet głęboko zakorzenionych mogły się dokonać. W tym wypadku zmiana nie dotyczy samej istoty wiązania psalmu z antyfoną, bowiem psalm kończy się identycznym stopniem; prawdopodobnie chodziło o wyraźniejsze zaakcentowanie końca wiersza psalmowego i urozmaicenie, choćby niewielkie, statycznej dotąd melodii: wszak recytatyw i zakończenie śpiewane były na jednym dźwięku.

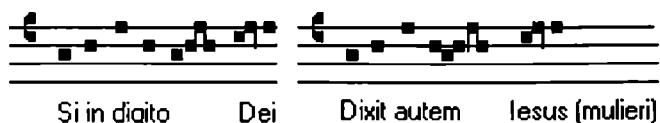
2. Ton III

Podstawowe, najbardziej używane zakończenie tego tonu w chorale:



nie jest najczęściej występującym w księgach kartuzów. Dziewięć przypadków w rękopisie z Gidel, żadnego w antyfonarzu kard. Hozjusza i zaledwie dwa w ms. 2044 wskazują na fakt zepchnięcia tej formuły na dalszy plan przez wykonawców kar-

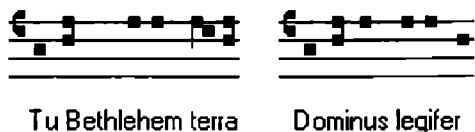
tuskich. Oto antyfony, z którymi łączone jest to zakończenie (także w gidelskim antyfonarzu):



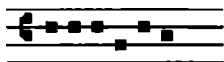
Natomiast najczęściej, bo sześciokrotnie pojawiająca się formuła III tonu w rękopisie z Poznania:



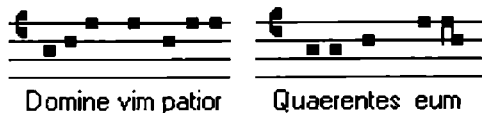
występuje wyłącznie w źródłach kartuskich. To kolejna zbieżność wskazująca na wspólną z nimi proveniencję ms. 2044. Terminacja ta przewidziana została dla antyfon, które w ścisłym incipicie powtarzają *pes LA-DO*:



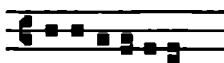
Jej wersja sylabiczna, bardziej jeszcze surowa, została odwzorowana w trzech miejscach w kodeksie poznańskim:



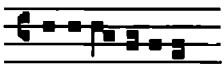
Antyfony, z którymi łączone jest ono w tradycji kartuskiej, także wykazują ten charakter: formuła inicjalna III *modus* pozbawiona jest, w stosunku do poprzednich antyfon, jedyne elementu ornamentacyjnego:



Kolejne zakończenie w antyfonarzu z Biblioteki Raczyńskich zostało zanotowane jednokrotnie:

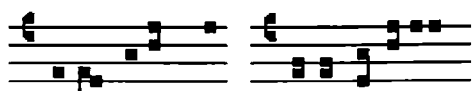


Mimo mylącego zapisu, najprawdopodobniej jest to forma, jaką obserwuje się w większości rękopisów zakonnych, w tym także z Gidel:



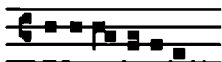
Zakończenie to wydaje się być cechą rozpoznawczą rękopisów zakonnych, gdyż obok kartuzów chętnie stosują je m.in. dominikanie i cystersi. Dyferencji tej nie zaprobowali natomiast pisarze kodeksów diecezjalnych. Formuła ta częściej występuje w oficjach o świętych niż w części *De tempore*, stąd zaledwie jeden przypadek w opisywanej księdze. Dodatkowo, porównując zasób tekstów w obu antyfonarzach kartuskich, widać także, że niektóre przypadki stosowania tej formuły obecne są w tych partiach liturgicznych, których brak w ms. 2044 z powodu ubytków.

Dwa przykłady (drugi z ms. b.s. z Archiwum Archidiecezjalnego w Częstochowie) każą przypuszczać, że terminacja powyższa została zarezerwowana dla tych antyfon, w intonacjach których zauważalne jest pewne opóźnienie wystąpienia stopnia dominantowego (*DO*):



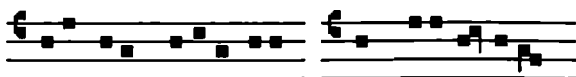
Qui de terra est Ecce concipies (in utero)

Ostatnia dyferencja, strukturalnie pokrewna poprzedniej, jednak zakończona III stopniem modalnym zarejestrowana została w pięciu miejscach, przy czym w jednym przypadku z drobnym błędem notatorskim, polegającym na nieuwzględnieniu neumy dwójkowej, analogicznie do poprzednich dwu formuł.



Tak jak i poprzednio opisana, ta dyferencja również jest nieobecna w księgach diecezjalnych, ale w odróżnieniu od tamtej, nie jest już tak często stosowana w chorałach zakonnych. Nie ma jej u cystersów, brak także u dominikanów. Siedmiokrotnie przekazała ją nieodłączny tzw. antyfonarz kard. Hozjusza.

Antyfony skorelowane z tym zakończeniem wykazują dla odmiany bardzo szybkie osiągnięcie stopnia dominantowego, ale i szybkie opuszczenie go:



Exsultabunt omnia ligna Laudate Dominum

Przy opisywaniu śpiewów III *modus* należy zauważyć, że źródła kartuskie przywoływane w tym studium reprezentują chorał, który okrzepł już po przemianach modalnych. Widowym znakiem owych przemian jest usytuowanie dominanty i recytatywu *modus* MII autentycznego na VI stopniu, *DO* (a nie V – *SI*), który wskazywałby na wczesnośredniowieczną modalność.

3. Ton IV

Ton ten charakteryzuje się dość szerokim wachlarzem formuł zakończeniowych psalmów (*e u o u a e*). Tradycja kartuska operowała zaledwie kilkoma z nich. Terminacje IV tonu w źródłach kartuskich wykazują tzw. *altera positio*: są transponowane o kwartę w górę. Oto syntetyczny ich przegląd:



Zakończenie to, jedno z najczęstszych, na kartach ms. 2044 zjawiało się dziesięciokrotnie. Źródła zakonne traktują je w sposób uprzywilejowany — stanowi 22,7% wszystkich dyferencji IV tonu. Intonacje antyfon związanych z tym zakończeniem w tradycji kartuzów wykazują opisanie dźwięku finalnego:

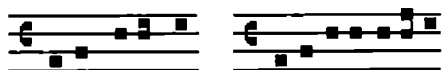


Primus ad Sion Quaeite Dominum A fi-nibus terrae

Następne zakończenie:



kończy się tym samym stopniem, którym rozpoczynały się antyfony przyporządkowane poprzedniemu zakończeniu. Sprawia to wrażenie, jakby dyferencja powiększyła swą przestrzeń kosztem pierwszej nuty antyfony. I rzeczywiście: poniższe przykłady antyfon rozpoczynają się identycznym motywem jak poprzednie, lecz swą pierwszą nutę przekazały dyferencji:



Qui post me venit Patientes estote

Rękopis poznański przekazał tę kadencję aż w 25 miejscach. Jest ona domeną psalmodii kartuskiej, jako że nie obserwuje się jej w źródłach pozostałych tradycji muzycznych. Jedynie antyfonarz bożogrobców z Miechowa (Kielce, Biblioteka Seminaryjna ms. RL 8) w trzech miejscach przekazał to zakończenie, ale są to formy nietransponowane, więc łatwe do odróżnienia od „kartuskich”. Ponadto tak duże nagromadzenie jednego rodzaju zakończenia psalmowego (należy wciąż pamiętać, że ms. 2044 obejmuje tylko część roku liturgicznego) wskazuje na nie jako na *signum distinctivum* chorału kartuskiego.

W czterech miejscach kopista ms. 2044 zanotował dyferencję E (wg nomenklatury *Editio Vaticana*):



Jest to formuła nieobecna w źródłach diecezjalnych, natomiast najczęściej praktykowana przez dominikanów, karmelitów i norbertanów. Kartuzi w tym względzie plasują się za nimi, a pozostałe kongregacje raczej nie wykorzystują tego zakończenia: niewielka ilość przypadków w kodeksach krzyżaków, klarysek, bożogrobców nie dorównuje kartuskim.

Antyfony są bezskokowo złączone z tą formułą i przez pewien czas melodia ich obraca się w granicach dolnego tetrachordu:

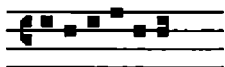


Maria et flumina



In matutinis Domine

Dwukrotnie zanotowana została terminacja będąca formą transponowaną:



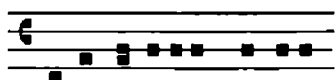
Z powodu ubytków tej terminacji nie przekazał antyfonarz z Gidel. Wspomniane dwa miejsca znajdują się w oficjum wielkosobotnim, którego akurat nie ma w porównywanym kodeksie. Można jednak przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że formuła ta tam się znajdowała, jak również w tych miejscach, w których wpisane były antyfony z charakterystycznym incipitem, powtarzającym ostatnią dwunutową figurę dyferencji:



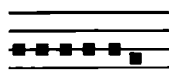
Factus sum sicut homo O mors ero mors

Jak rzadko to zakończenie było wykonywane, niech świadczy fakt, że w zakonnych antyfonarzach udało się wyizolować je w 10 przypadkach, a w diecezjalnych — w 5. Stanowi więc ono ok. 0,1% wszystkich zakończeń IV tonu.

Następne zakończenie niemal całkowicie oparte jest na nucie recytatywnej. Dwa przypadki: jeden w formie podstawowej, drugi w transponowanej wyczerpują zasób tej rzadko obserwowanej terminacji:



Ante me non est formatus



Ad Te Domine



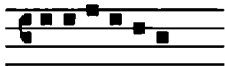
Jeszcze jedno spostrzeżenie. Antyfonarz z Gidel zarejestrował dyferencję, która jest właściwie przedłużeniem recytatywu, dosłownie *recto tono*. Zakończenie takie może funkcjonować w zasadzie w tonie I, jak i IV (nuty recytatywne obu tonów są identyczne, stąd możliwość takiego zakończenia, wspólnego dla nich):



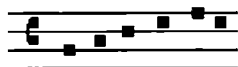
Co interesujące, kodeks z Biblioteki Raczyńskich nie przekazał takiego zakończenia. Natomiast w tychże miejscach (chodzi m.in. o antyfonę *Ante me non est formatus*) widnieją zakończenia przytoczone w poprzednim przykładzie, więc nieco tylko urozmaicone. Najwidoczniej, jak już ujęto wyżej, w kodeksie późniejszym, poznańskim, zaznaczyła się tendencja odchodzenia od psalmodii o linearnym, statycznym charakterze.

4. Ton VII

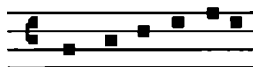
W chorale kartuskim VII ton psalmowy ma pięć różnych zakończeń. Pierwsze, najczęściej wykorzystane w ms. 2044 (13 przypadków), to sylabiczne zakończenie:



Wiązane jest ono najczęściej z antyfonami rozpoczynającymi się II stopniem modalnym i stopniowo osiągającymi dominantę, bądź nawet VI stopień:



Afferte Domino

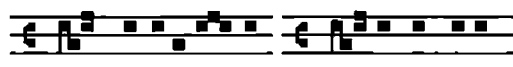


Ecce ascendimus

Drugie zakończenie jest powszechnym. Nie zaaprobowali go jednak cystersi, dominikanie i karmelici:



W źródłach kartuskich można spodziewać się tego zakończenia tam, gdzie występuje antyfona z charakterystycznym, czteronutowym motywem inicjalnym:

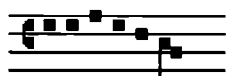


Omnes si-ti-entes

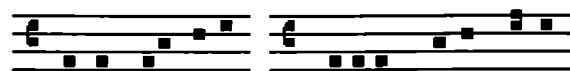
lux-ta est salus

W liturgiku poznańskim zanotowanych zostało 12 przypadków tej formuły.

Trzecia terminacja jest nieco mniej wykorzystywana przez chorał kartuski, mimo że jest to najczęściej występująca dyferencja VII tonu tak w zakonnych, jak diecezjalnych przekazach. W ms. 2044 stanowi dokładnie 25% wszystkich zakończeń VII tonu:



Tak jak poprzednia, ta również łączy się z początkami antyfon ruchem łącznym, tzn. bezskokowo. O ile jednak wcześniejsza stanowiła melodyczny pomost w górę melodii (antyfony rozpoczynały się dźwiękiem dominantowym), tak teraz przeciwnie — *pes* jako ostatnia figura dyferencji sprowadza antyfony, które rozpoczynają się dźwiękiem tonicznym:



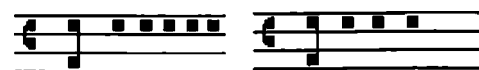
Ioseph, fili David

Videntes stellam magi

Czwarta formuła kadencyjna VII tonu jest mniej popularnym zakończeniem. Zaprobowana została przez franciszkanów, klaryski, kartuzów i augustianów. W źródłach pozostałych tradycji liturgicznych w zasadzie nie jest obserwowana:



W antyfonarzu 2044 wystąpiła zaledwie dwukrotnie. Skorelowana jest z jednym typem *initium* antyfonalnego, wykazującym na początku *repercussę*: skok z I na V stopień modalny, np.:



Urbs fortitudinis

Facta est cum

Ostatnia terminacja predestynowana została dla antyfon rozpoczynających się IV stopniem modalnym (*DO*):



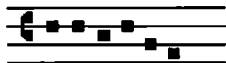
Regnum tuum Domine

Aspice in me

W zasadzie dość często występuje ona w psalmodii różnych tradycji liturgicznych, z wyjątkiem dominikanów, cystersów i karmelitów. Stanowi 2,5% oraz 1,7% zakończeń tego tonu w źródłach diecezjalnych i zakonnych.

5. Ton VIII

Reprezentowany jest przez kilka dyferencji: Najpopularniejszą, G:



kopista zanotował 43 razy. Zakończenie to ma zasadniczą przewagę, jeżeli chodzi o częstotliwość występowania: w kodeksach zakonnych stanowi niemal 81%, a w diecezjalnych — 75%. Łączone jest zwykle z antyfonami rozpoczynającymi się stopniem finalnym i przez wyraźny descendent podkreślony został w nich plagalny charakter *modus VIII*:



Ecce Deus noster



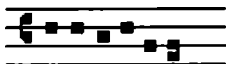
Elevare e—levare

W ms. 2044 obserwuje się dość często ozdobną wersję tej dyferencji, która najczęściej służyła jako zakończenie melodii kantyków *Benedictus* i *Magnificat*:



Dziś, choć nieobecna w wydaniach oficjalnych, odnaleźć ją można w kartuskim źródle w 34 miejscach, a ponadto w 96 przypadkach w antyfonarzu gidelskim, także w tzw. antyfonarzu kard. Hozjusza (14), również w diecezjalnych kodeksach krakowskich: ms. 47 i ms. 52 (łącznie 138 przypadków). Terminacja ta nie wykazuje jakiegokolwiek klucza, który mógłby być użyty jako wskaźnik przy wyodrębnianiu tej kadencji, gdyż łączy się ona z różnymi typami antyfon.

Drugą dyferencją tonu VIII jest zakończenie G*:



obecna zwłaszcza w kodeksach diecezjalnych i benedyktyńskich. W zabytku poznańskim wystąpiła czterokrotnie. Wyraźnie wiązana jest z antyfonami rozpoczynającymi się pojedynczymi nutami stopnia dominantowego (*DO*):



Veritas de terra

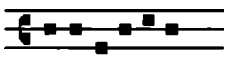


Meus cibus est

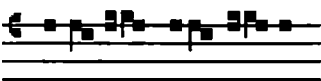
Tak jak poprzednia dyferencja, ta również ma swoją ozdobną wersję, choć zaledwie jednokrotnie zanotowaną w antyfonarzu gidelskim:



Trzecie zakończenie, c:



w kartuskim kodeksie z Biblioteki Raczyńskich zanotowane w 13 przypadkach, z racji swego uniwersalizmu nie jest żadnym *signum distinctivum*. Łączone jest dość często z antyfonami rozpoczynającymi się stopniem dominantowym, utrzymywanym przez pewien czas w ozdobnej intonacji:



Veni—et forti—or me



Cum vene—rit Filius

Oprócz powyższych, notator rękopisu 2044 przekazał jeszcze 4 zakończenia d:

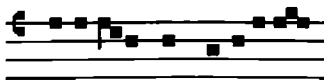


które w polskich źródłach odnaleźć można jeszcze wyłącznie w antyfonarzu kard. Hozjusza i antyfonarzu gidelskim, co potwierdza ich wspólny krąg liturgiczny. Można zatem zaryzykować twierdzenie, że jest to kolejna terminacja psalmowa charakterystyczna dla chorału kartuzów.

Łączy się ona z antyfonami, które, jak dwie poprzednie, rozpoczynają się stopniem dominantowym i wyraźnie zmiierzają do osiągnięcia nuty finalnej:



Ecce ancilla Domini



Laetamini cum Ierusalem

* * *

Biorąc pod uwagę zgodność korpusu tekstowego i wykazane w niniejszym artykule analogie cech muzycznych, zwłaszcza charakterystyczne zakończenia psalmowe w antyfonarzu kartuskim z Gidel (ms. b.s. Archiwum Archidiecezjalne, Częstochowa) oraz w rękopisie 2044 z Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, można z całą pewnością stwierdzić, że zabytek poznański jest antyfonarzem kartuskim.

Dowiedzenie jego proveniencji poprowadzone zostało od strony muzykologicznej. Manuskrypt czeka jeszcze na rozpoznanie od strony bibliologicznej i kodykologicznej, przede wszystkim zaś na szczegółowe wyświetlenie zagadki jego pochodzenia.

Przykładowa strona ms. 2044. Śpiewy adwentowe.

22

ra iubilare mores lau de ga co
 solat e Dn po pulum su um et
 pauperz suorum * mi sere bi
 tur **L** c ce in fortitudine ve
 ni et d brachiz ei do mina bi
 tur **V** Ecce dies veni
 tur **V** idebunt gētes iustz tu
 um d cūcti reges inclitz tu ũ